

KILKA MYŚLI Z NASZEJ LITERATURY

* Tragedią naszego życia jest to, jak głęboko musimy cierpieć, nim nauczymy się prostych prawd, według których należy żyć.

„Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość” str.331

* (Wspólnota AA) Dąży do tego, aby poznany był program zdrowienia, a nie osoby, które w nim uczestniczą. Anonimowość w środkach masowego przekazu jest gwarancją bezpieczeństwa dla wszystkich uczestników AA.

„Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość” str.364

* To dopiero było zagrożenie! Przez samo tylko odrzucenie anonimowości, a tym samym wykorzystaniem imienia AA, nasz przyjaciel za jednym zamachem był w stanie przejąć kontrolę nad naszymi stosunkami ze światem zewnętrznym, ściągnąć na nas kłopoty religijne oraz uwikłać nas w działalność reklamową. To również oznaczało, że każdy błądzący uczestnik wspólnoty mógł ją śmiertelnie narazić w dowolnej chwili i dowolnym miejscu, po prostu odrzucając anonimowość i zapewniając samego siebie, jakież to niesłychane dobro nam „wyrządza”

AA wkraczają „ str.374

* zacząłem przestrzegać Tradycji, gdyż zobaczyłem, że są mądre i słuszne(..) Było to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do anonimowości. (...) chcę się stosować, ponieważ szczerze chcę tych Tradycji zarówno dla siebie, jak i AA jako całości. (...) każda jest wyrazem spokornienia, któremu każdy z nas musi się poddać.

AA wkraczają „ str.177

WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW POPRZEDNICH
WARSZTATÓW

* Duchową podstawę stanowi mój wewnętrzny spokój, staram się całym sobą wykonywać i przestrzegać aowskich Tradycji. Służby mają pomóc mi, a zarazem pomagać innym, ale bez rozgłosu i pochlebstw dla siebie, dzisiaj rozumiem, że nie muszę być sławny. Jeżeli chodzi o obowiązki powierzone mi przez przyjaciół, staram się wykonywać je

tak dobrze jak umiem; daje mi to satysfakcję, czuję się potrzebny, czuję bliskość ze wspólnotą.

* Duchową treścią anonimowości jest wyrzeczenie się.. To właśnie nasza gotowość wyrzeczeń daje ludziom silną wiarę w naszą przyszłość.

* Przede wszystkim muszę chronić nazwę AA, czyli nie używać jej przy innych okazjach.

* Dwunasta Tradycja przypomina mi ażebym wyciszył swoje ego. To nie ja jestem najważniejszy. Mam działać dla Wspólnoty i ludzi, ale tak jakby nie w swoim imieniu.

* Jestem jedną z wielu. To ja mam się przystosować, chronić anonimowość wszędzie mając na uwadze dobro każdego uczestnika AA.

*.Jesteśmy sobie równi jako alkoholicy i zaczynamy współpracować, aby nieść posłanie, utrzymać jedność w grupie i dawać szansę innym na trzeźwienie, ratowanie życia.

*Anonimowość to prawdziwa pokora - wdrożona w życie. To wartość duchowa która jest dzisiaj myślą przewodnią aowskiego życia .

*Anonimowość przypomina mi o pokorze. Muszę zgodzić się z jej wartością. Pozwala mi żyć w pokorze, nie wyjść na głupca. Ciągle jeszcze siedzi we mnie diabełek – gwiazda. *12-ta tradycja chroni mnie przed moim egocentryzmem, rozbudowanym ego. Uczy pokory. Nie ja jestem najważniejszym na tym świecie.

*.Duchowość jest poświęceniem, poświęceniem dla innych.

*Anonimowość jest dla mnie bardzo ważna, staram się żyć w cieniu innych i ćwiczyć pokorę. Jak mało wiem o AA i jak wiele jest pracy przede mną.

*. Anonimowość ma stać na straży wszystkich tradycji aby moje ambicje nie stały się dla mnie ważniejsze od zasad, od wspólnoty i od mojej Siły Wyższej /jakkolwiek ją pojmuję/.

* Zdrowa struktura AA, dobro które jest wspólne dla wszystkich członków AA to anonimowość. Ambicje są dla mnie, członka AA niebezpieczne. Powodują nerwowość emocje brak pokory w moim życiu. Wiem że są zagrożeniem mojej trzeźwości gdy będę je przedkładał ponad zasady obowiązujące w AA